ROK L. Nro 258.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 21 Listopada 1870. Poniedziałek. Dnia 9 (21) Listopada 1870.

Rano ciepła st. 2, w poł: ciepła st. 4. Wysokość wody st. 5 c. 6 (przybywa). | Stan barometru: na deszcz. | Wschód Słońca o g. 7 m. 32 Zachód „ „ 3 „ 59 | Jutro, Św. Cecylji Panny M.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 69, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— Na zasadzie punktu 9-go dodatku do art. 242-go ustawy o opłatach od trunków, niezagwarantowane przez rząd akcje towarzystwa drogi żelaznej rybińsko-bołogowskiej dozwala się przyjmować w półroczu bieżącem, z rozporządzenia ministra skarbu, jako kaucje na rachunek rozkładu opłat akcyzych za okowitę w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, licząc po 35 rs. 50 kop. za akcję wynoszącą 100 rs. kapitału nominalnego.

(Gon. Urzęd.)

—*Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej*, zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty pozostawione w kwartale IIIcim r. b. przez passażerów na stacjach i w powozach, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. (1—3) —9271—

— ⋈ — „Faust" arcy-dzieło Gounoda i jedno z najznakomitszych dzieł tegoczesnej muzyki, wykonanem zostało w sobotę w teatrze wielkim dla dość licznego grona słuchaczów.

Z powodu tego wykonania nastręcza nam się parę uwag, które tu zaznaczamy z ufnością, że będą uwzględnione. Idzie nam mianowicie i głównie o to, ażeby po akcie drugim opery, kurtyna zapadała wolniej, prześliczne bowiem preludjum orkiestry, zwykle zagłuszanem dotąd bywa przez oklaski, przywoływania i szmery rozmów spektatorów pragnących korzystać z antraktu. Przez powolne też zapuszczanie kurtyny, efekt ostatniej sceny aktu, zyska właściwą pełną poezji charakterystykę swoją.

W akcie znów trzecim opery, zdaje się, że należałoby przywrócić czyli urządzić układ obrazów na wzór oryginału Goetego. Zabójstwo Walentego powinno poprzedzać scenę Małgorzaty z Mefistofelesem, przed kościołem. Dla widzów, którzy nie znają dokładnie albo wcale dziejów tragicznej miłości, naiwnej mieszczanki i odmłodzonego doktora, rozpacz jej przed świątynią i urąganie szatana, nie mogą być w całej potędze swej zrozumiane i nie wywołują tak głębokiego wrażenia, jakie widz wynosi z odpowiedniej sceny trajedji. Za zgodność wypowiedzianych tu słów świadczy także partycja wydana w Paryżu u Choudensa.

Teatr nasz wielki, zaliczanym jest przez opinję ludzi myślących, do rzędu pierwszorzędnych w Europie, szczerze więc pragniemy ażeby w miarę sił swoich utrzymywał się na wysokości tej opinji.

Rolę Siebla (mezzo-sopranową) w Fauście, śpiewa od niejakiego czasu panna Wojakowska.

W sobotę, artystka ta śpiewała bardzo starannie i chwilami, z artystycznym nawet ogniem, prosimy jej jednakże, ażeby w przyszłości raczyła nie forsować jak dotąd głosu. Płuca można bardzo łatwo zrujnować. Smutną tę prawdę znamy z gorzkiego doświadczenia. Wiemy o artystkach, które mogły były śpiewać aż do srogiego terminu emerytury, a przez wysilenia piersi straciły głosy zbyt wcześnie i zeszły na niższe szczeble w hierarchji artystycznej.

W końcu niniejszej pogawędki à propos „Fausta," zaznaczamy, że chóry śpiewały w sobotę wszystkie swoje numera z wzorową starannością.

— ⋋. — Szkaradna słota wczorajsza stanęła na przeszkodzie publiczności do zgromadzenia się licznego, jak należało się spodziewać, na koncert pana Jana Koehlera. Z powodu niepogody szczupła bardzo garstka słuchaczów się zebrała.

Koncert, jak dla śpiewaka przystało, przeważnie był wokalny. Pomiędzy jedenastu ustępami wykonywanemi, jeden tylko był instrumentalny i jeden deklamacyjny.

Rozpoczął się koncert duetem na dwa fortepiany a ośm rąk, kompozycji Moschelesa p. t. „Kontrasty."

Pani Dowiakowska zamiast zapowiedzianego romansu Nicolaiego zaśpiewała walczyka kompozycji Kratzera p. t. „Sny miłości" i słuchacze byli z tej zamiany zadowoleni, bo utwór to choć lekki lecz bardzo wdzięczny i bardzo dobrze był wykonanym.

Pan Cieślewski zaśpiewał niejednokrotnie już przezeń śpiewanego mazurka Moniuszki p. t. „Jaskółeczka," a pan Filleborn romans z „Rybaka z Palermo."

Arją z opery „Don Sebastjan" bardzo starannie i umiejętnie wykonał koncertant. Z powodu tej arji i Septetu z tejże opery na zakończenie koncertu wykonanego, wspomnieć musimy, że jak słychać, dyrekcja teatrów zamierza tę operę wystawić na naszej scenie. Nadto p. Koehler zaśpiewał śliczną balladę Moniuszki p. t. „Magda karczmarka." Lubo ta ballada od lat dwudziestu kilku w druku się znajduje, jednak bardzo mało jest znaną publiczności. A ile tam charakterystyki, ile kombinacji dowcipnych, co za zręczność w wynalezieniu efektów w wyrazach pozornie żadnego materjału do nich niedających. Niejedną dałoby się znaleźć kilkuaktową operę, mniej od tej ballady na kilku kartach się mieszczącej, w pomysły obfitą. Pan Koehler bardzo dobrze ją śpiewa, szkoda tylko, że

skala jego głosu zmusza go do zmian niektórych. Nie wspominamy już tutaj o zakończeniu „Mazurka,“ gdzie przy wyrazach „tak kominem wylecieli“ pan Koehler wpada w wyższą oktawę, bo to miejsce nie jest tak ważnem. Ale początek „Presto,“ gdzie chromatyczne posuwanie się głosu w górę tak wybornie charakteryzuje kroczenie kompanji rozochoconej,—wiele stracił na przeniesieniu *ces* i *b* do wyższej oktawy, z której znowu powrót do niższej nie był wcale pożądanym. Nie robimy jednak z tego zarzutu panu Koehlerowi, bo uznajemy powody do tego skłaniające i wymieniliśmy je wyżej.

Koncertant śpiewał także duet z panią Dowiakowską z Rigoletto. Bardzo to ładny duet i ładnie też był wykonany.

Kwartet z czterech głosów męzkich złożony, pod dyrekcją pana Stattlera, wykonał „Lipę“ Schuberta i „Chór myśliwych“ kompozycji dyrygującego. Nadto, jako wywdzięczenie się za huczne oklaski, zaśpiewano chór kompozycji Reichardta. Wszystkie te kwartety wykonano umiejętnie i z wycieniowaniem, chociaż w niektórych miejscach chciałoby się większej jedności.

Gawędę Syrokomli p. t. „Trzy gwiazdki“ wypowiedział z wielką prostotą i zręcznością pan Królikowski, a miał i pole po temu, bo gawędzie tej ani na pierwszej, ni też na drugiej nie zbywa.

Widzimy więc, że program ułożony był ponętnie, wykonanie po wiekszej części niepozostawiające nic do życzenia, urok zaś jeszcze bardziej tem się zwiększał, że śpiewacy zrozumiale do słuchaczów przemawiali. Ale cóż z tego, kiedy tych ostatnich tak niewielu się zebrało? Tem gorzej dla tych, co się przyjść polenili.

- E — *Giełda Warszawska.* W ciągu całego tygodnia ogromny ruch panował na giełdzie, nie tyle skutkiem powiększonych obrotów ile skutkiem wiadomości niepokojących jakie nadchodziły z zagranicy. Giełda nasza postępując za wskazaniami giełdy berlińskiej ulegała wszystkim popłochom tej ostatniej. Papiery spadały i znów podnosiły się, waluta nasza wciąż się obniżała i to dosyć gwałtownie. Alarmiści wszędzie ofiarowywali rozmaitego rodzaju papiery po zniżonym kursie, wywołując tym sposobem obawy u kupujących, których zresztą mało się znalazło. Zaniepokojenie codziennie wzrastało, na giełdzie berlińskiej, były nawet dnie jak n. p. we środę, że tam żadnych tranzakcji nie dokonywano, co rozumie się bardzo źle oddziałało na tutejszy świat finansowy.

Obawy większego jeszcze spadnięcia waluty naszej sprawiły, iż tranzakcji w ciągu tygodnia minionego zawarto więcej aniżeli w tygodniu poprzednim, w sobotę jednak waluta nasza poprawiła się więcej jak o jeden procent. W porównaniu zaś kursów zeszłotygodniowych z sobotniemi to weksle na Berlin podniosły się o $2^1/_3$ do $2^2/_5$%, gdyż ze 128,33 i 128 przeszły na 130,75 i 130,34, na Londyn o $1^1/_{12}$ % albowiem z 7,83 i 7,80 stanęły na 8,02. Papier na Petersburg utrzymał się na dawnem notowaniu t. j. z terminem trzymiesięcznym na 98,50 i 98,25 i z terminem trzydniowym na 100 i 99,83. — Tylko weksle na Wiedeń doznały obniżenia i to o $1^1/_5$ %, gdyż z 95,70 przeszły na 94,50.

Obroty w papierach publicznych procentowych znakomicie mniejszemi były w tygodniu ubiegłym aniżeli w poprzednim, chociaż bowiem liczne były ofiarowania, to jednak z nabyciem wstrzymywano się. Wprawdzie niektórych papierów większego zaufania jak Nowych listów zastawnych Towarzystwa kredytowego Ziemskiego z r. 1869, Listów zastawnych miasta Warszawy, Obligów Towarzystwa Kredytowego i Akcji Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia więcej obrócono, lecz ogólny rezultat wypadł daleko mniejszy.

Porównywając kursa ostatnie z zeszłotygodniowemi, to Listy zastawne Towarzystwa kredytowego Ziemskiego okresu trzeciego serji pierwszej obniżyły się o $^3/_4$ % t. j. z 92,13 i 91,63 przeszły na 91,38 i 90,88, serji drugiej od $^1/_3$do $^2/_5$ %, gdyż z 89,79 i 89,46 przyszły na 89,38 i 89,13, Listy zastawne nowe z roku 1869 od $^7/_{10}$ do $^3/_4$ %, albowiem z 87,83 i 87,50 stanęły na 87,25 i 86,75. Obligi Towarzystwa Kredytowego, papier najmniej wrażliwy na fluktuacje kursów obniżył się także, przeszedł bowiem ze 100,25 i 100 na 100,17.

Listy zastawne miasta Warszawy w piątek i sobotę wcale nie były notowane, ostatnie zaś kursa względnie do zeszłotygodniowych były niższe o $1^1/_3$ %, czyli z 84,33 przeszły na 83 i 82,50, listy likwidacyjne których bardzo mało nabywano straciły $1^1/_2$ % t. j. 73,88 i 73,55 stanęły na 72,46 i 72,05. Listów zastawnych rossyjskich obrócono większe partje lecz po kursie $^1/_4$ % niższym t. j. po 108,50 i 108,25.

Z pomiędzy innych papierów zakupiono niewielką ilość Akcji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej po kursie 72, 50, i 72, czyli niższym o $^1/_2$ do 1 %.

Pożyczka premiowa mimo obniżenia się w żądaniu o 3 do 4 procent nieznalazła nabywców.

Nie mamy jeszcze większych dostaw cukru tegorocznej kompanii, zapasy powoli wyczerpują się, ceny więc idą w górę, tembardziej, że zapotrzebowania z Cesarstwa nie zostały zaspokojone. Za Hermanów i Łyszkowice płacono po rs. 3 kp. 70, Oryszew i Sanniki Nr 1 po rs. 3 kop.! 60. Sanniki Nr. 2 po rs. 3 k. 50, Leonów świeżej kampanji i Częstocice r. 3 k. 50 Rytwiany i Mniszew rs. 3 k. 45.

Mączka cukrowa dostawiona w większych partjach cokolwiek zeszła w cenie, chociaż przy sprzedaży na pojedyńcze beczki utrzymują się ceny zeszłotygodniowe i tak w dużych partjach płacono od rs. 2 kop. 85 do rs. 2 kop. 95 na pojedyńcze beczki rs. 3 do rs. 3 kop. 5 za kamień 24 funtowy.

—*Zarząd Szpitala Ewangelickiego Warszawskiego.* Otrzymawszy za pośrednictwem b. Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych z liczby złożonych w Redakcji Gazety Polskiej książek ofiarowanych przez różne osoby prywatne na rzecz bibliotek szpitalnych, sztuk 22, a mianowicie: po jednym tomie: Dobrobyt fabrykantów, Zdanie poczciwego Ryszarda, Bibljotekę processów kryminalnych, Obecne kwestje gospodarcze, Edyp trajedję, Andachtsbuch, Gesangbuch, Szkice ekonomiczne, Pogadanki astronomiczne, Astrognozję z atlasem, Biblję Hübnera, Jahrbuch des Nützlichen und Unterhaltenden, Rückzug der Francosen, Bruchstücke aus der deutschen Klassiken, Mimili eine Erzählung, Jeometrję Grzebskiego, Arytmetykę, Emilja Gulotti von Lesing, Oden von Klopstock, Idyllen von Gessner, Gedichte von Schiller, oraz dwa tomy: Podarunek dla ludu naszego,—ma honor podać o tem do wiadomości publicznej, a zarazem wynurzyć w imieniu cierpiących podziękowanie ofiarodawcom.— Opiekun Szpitala *Ludwik Spiess.* Nadzorca Szpitala *A. Greffen.*

= Na sobotnim wieczorze u Deotymy zgromadziła się tak znaczna liczba osób, że niektórym ze znajdujących się tam gości, przypomniało to najświetniejsze czasy wieczorów u państwa Łuszczewskich rodziców poetki. Deotyma czytała na tym wieczorze wiersz p. t. „Suknia Błękitna.“ Wiersz ten poświęcony przyjaźni, napisany był w jej imię. Nie potrzebujemy dodawać jak silne wrażenie uczynił na obecnych ten

utwor pełen wysokiego nastroju poetycznego a wypowiedziany przez samą poetkę.

= W sobotę na posiedzeniu Oddziału tanich kuchni zaproszono na damy dyżurne, do kuchni przy ulicy Freta: pp. Kochanowską Karolinę, Zommer Ludwikę i p. Bertholdi Amelję do kuchni przy ulicy Chmielnej.

= Niejednokrotnie zauważano, jak mało poszukiwane są u nas, książki traktujące poważniej umiejętność ekonomiczno-społeczną, i jak ograniczone jest kółko czytających.

Z dziełek wyszłych od lat kilku, tylko broszurka „O pracy Hübnera“ przez J. J. Kraszewskiego, doczekała się powtórnej edycji (w Poznaniu), inne również popularne zalegają półki księgarskie jakkolwiek cena takich dziełek jest nader przystępną. Chcemy tu przypomnić o niedawno bo w r. b. wyszłem z pod prassy dziełku p. Józefa *Kirszrot* „*o Stowarzyszeniach Zaliczkowych*.“ Autor znany od lat kilku jako pracownik ekonomiczny jaśnie, logicznie, z miłością ogółu traktujący przedmiot w rozprawie tej przechodząc kategorycznie wady i zalety organizacji kass zaliczkowych w Niemczech i Francji, wskazując że prawodawstwo każdego kraju winno ułatwiać zawiązywanie się w podobnej formie instytucji kredytu ludowego, doradza zarazem najpraktyczniejsze środki przy projektowaniu ustaw i godzeniu ich z obowiązującemi przepisami. Uwagi jego o ile wiemy przyjęte zostały przez zebranie ogólne członków kassy pożyczkowej Warszawskich przemysłowców i wkrótce wejdą w życie. Przystępność wykładu (bo to jest najlepszy dotąd w tej materji w języku Polskiem podręcznik) ułatwia bardzo pracę lub zamiary ludzi dobrej woli, którzyby chcieli dalej rozwijać kassy zaliczkowe w kraju. Zalecamy to dziełko każdemu jako wyborne studjum.

= W nocy z soboty na niedzielę, w północnej stronie nieba jaśniała zorza północna. Światło jej czerwone było słabsze lub silniejsze, w miarę jak nadciągały w tej stronie nieba chmury. Dzisiejszej nocy zjawisko zorzy powtórzyło się, ale jeszcze w mniejszych rozmiarach.

= Wczoraj wśród ciepła dochodzącego 9 stopni, padał od 9 godziny rano do 2 po południu nadzwyczaj ulewny deszcz.

= Zapowiedziany i odwołany potem koncert panny Zofji Siegenfeldówny, ma się odbyć niezawodnie w dniu 15-m grudnia ze współudziałem amatorów, w sali Resursy Obywatelskiej o godzinie 7½ wieczorem.

= Repertuar teatralny na bieżący tydzień ułożony zapowiada następujące widowiska: dziś, w teatrze Rozmaitości Komedje: Radcy p. Radcy i Posażna jedynaczka; jutro: Łucja z Lamermoru; we środę: Montjoye, we czwartek w teatrze wielkim: Bal maskowy (debit p. Dietzą basisty), a w teatrze Rozmaitości: Zięć p. Poirier (rolę teścia po raz pierwszy wykona p. Ostrowski) i posażna Jedynaczka: w piątek: Mauprat; w sobotę: Figle Szatana (nowy Balet układ p. Callori z muzyką Moniuszkii Müncheimera i w teatrze Rozmaitości: Byłoto pod Wagram, Takie wszystkie i Posażna jedynaczka; w niedzielę w teatrze wielkim, balet: Figle szatana i w teatrze rozmaitości: Zięć pana Poirier i wodewil: Czuła struna.

= Mówiono nam, że pomiędzy dziećmi szerzy się obecnie szkarlatyna połączona z konwulsjami. Na chorobę tę, częstokroć śmiertelną, zapadają także osoby dorosłe.

= Doktor Levittoux dzieło swoje p. t. „Filozofja natury“, wydaje w języku francuzkim. Przekład ten dokonany przez autora, na widok publiczny wyjdzie z drukarni J. Bergera.

= Do zatwierdzenia właściwej Władzy, oddanym został w tych dniach projekt urządzenia w Warszawie instytucji, która niezawodnie przyczyni się do postępowego rozwoju przemysłu i rękodzieł. Będzie to mianowicie: muzeum, w którem we właściwych oddziałach pomieszczone zostaną płody naturalne i przetwory z nich dokonane; każda z gałęzi przemysłu będzie tam przedstawioną we wszystkich fazach swoich. Przy muzeum rzeczonem, ma być także urządzoną wystawa nieustająca wyrobów technicznych tutejszych rękodzielników. Autorowie projektu muzeum i wystawy, są ludźmi znanymi z intelligencji i świadomości warunków i potrzeb ekonomicznych naszego społeczeństwa, jest więc pewność, że instytucja, o której dziś wzmiankujemy, będzie prosperowała dla dobra ogólnego.

= W sobotę przypada stuletnia rocznica urodzin Thorwaldsena rzeźbiarza najznakomitszego może od czasów Michała Anioła Buonarottiego. Thorwaldsen urodził się w Kopenhadze. W r. 1820 gościł w Warszawie przez cztery tygodnie i tu znajduje się jedna z najcelniejszych prac jego—pomnik Kopernika. Pomnik ten wzniesiony został z inicyatywy i kosztem ś. p. Franciszka Staszica. Thorwaldsen umarł w roku 1843 w mieście swojem rodzinnem, w teatrze, tknięty apopleksją nerwową.

= Urząd starszych zgromadzenia tkaczy w mieście Łodzi, na sessji kwartalnej w dniu 24 października t. r., wyzwolił na majstrów: dwóch, na czeladników: 36, do terminu zostało zapisanych: 16tu.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Wolskim, Łukasz Łazarewicz były stangret, przechodząc przez koszary żandarmskie, upadł i mocno potłukł sobie głowę; odesłano go do szpitala S-go Ducha.

— W cyrkule Zamkowym Antoni Lasocki robotnik, zajmując się przy oczyszczaniu kloak w domu pod Nr. 1077d, przez nieostrożność spadł z beczki i mocno potłukł sobie żebro lewe; odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W dniu 30 października, w jednym z domów cyrkułu Wolskiego, piesek pokojowy, jak się po sprawdzeniu okazało wściekły, schwycił za nogę pewną osobę lecz nie ukąsił; pieska tego zabito, i przez uprzątaczy zabrano. (Gaz. Polic.)

— Przedwczoraj znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze wielkim 707.

— W dniu wczorajszym, przyjechało do Warszawy 247 osób, wyjechało zaś 248 osób. (Gaz. Polic.)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od B. G. rs. 1, od Michała kop: 50, od X. J. rs. 1, od K. J. Z. kop: 50, dla Jana Stachurskiego przy ulicy Mostowej N° 13; od T. S. rs. 2, w połowie dla Jana Stachurskiego, w połowie dla rodziny R., to jest: ojca sparaliżowanego i siedmiorga z nędzy chorych dzieci na ciepłe ubranie.— Od E. S. rs. 2, od K. W. G. rs. 3, od J. K. rs. 1, i od K. kop: 60, na intencję zmarłej; od K. rs. 1 i od W. M. rs. 2, dla Jana Stachurskiego przy ulicy Mostowej Nro 13, na poddaszu, złożonego ciężką chorobą, z żoną i czworgiem nieletnich dzieci; od Julci i Janka, ciepłe ubranie dla siedmiorga dzieci rodziny R.

— Rzucone z pogardą przez sługę kop: 50 za zrobioną szkodę z dodatkiem kop: 50 z mej strony, składam w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ dla Jana

Stachurskiego przy ulicy Mostowej № 13, w domu Zagórskiego.— *M. O.*

— Przyjechali do Warszawy: Arcybiskup Warszawski i Nowogeorgiewski Joannicjusz, ze wsi Gorna; Jenerał-Lejtnant Hlebow z Orła; Koniuszy Dworu hrabia Potocki, z Austrji.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnanci: Ditteriks, do Petersburga; Hlebow, do Częstochowy; Jenerał-Major Kuczewski do Petersburga; Rzeczywiści Radcy Stanu: Kossagowski do Petersburga; Giubenet, do Kalisza.

┼ We wtorek, dnia 22 b. m.. jako w dniu imienin ś. p. Cecylji z Lissowskich **Mattel**, pozostały mąż zaprasza Krewnych i Pzyjaciół, na żałobne Nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji P. na Lesznie. —9282—

┼ Pojutrze, jako w dzień imienin ś. p. Klemensa **Charczewskiego**, Obywatela ziemskiego, zmarłego w dniu 24 sierpnia r. b., odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę jego dnia 23 b. m. (we środę) w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10tej z rana, na które pozostała w żalu stroskana matka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —9281—

┼ W środę to jest dnia 23 b. m. jako w 9 tą rocznice śmierci nieodżałowanej pamięci Karola **Skorupskiego**, b. Naczelnika Urzędu Pocztowego w Krośniewicach, odbędzie się o godzinie 10-tej rano w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, na które pozostała żona w Bogu szukająca pociechy, po tak bolesnej i dotkliwej stracie, pobożnych zaprasza. —9296—

┼ We środę, dnia 23 b. m., w kościele Śgo Kazimierza na Nowem-Mieście, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze ś. p. **Kochanowskich i Pomorskich**, b. Obywateli m. Warszawy i Łowicza, na które zaprasza się Krewnych i Znajomych. —9309—

┼ W dniu 23 b. m. to jest we środę jako w 11-tą rocznicę śmierci ś. p. Klemensa **Danielskiego**, b. Urzędnika b. Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godzinie 9tej z rana w kościele Ś-go Aleksandra —9299—

┼ We środę, dnia 23 b. m., za spokój duszy ś. p. Józefa **Stepanowskiego**, Obywatela m. Warszawy, odbędzie się w kościele Świętej Anny, przy ulicy Krak:-Przedmieście, o godzinie 11tej z rana, Nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona z dziećmi, zaprasza Krewnych i Znajomych. —9302—

┼ W dniu 11 (23) b. m., t. j. w środę o godz: 9tej rano w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza ś-ta za dusze zmarłych familji Gawareckich, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego, o czem Nadzór cmentarza interessowanych zawiadamia. —9301—

┼ Ś. p. Natalja z Majewskich **Biergiel**, żona Inspektora dróg żelaznych, po długiej i ciężkiej słabości, dnia 20 b. m. przeniosła się do wieczności, w wieku lat 42. Pozostali: mąż, dzieci i krewni, zapraszają Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła Sgo Krzyża, w d. 22 b. m. o godz: 2giej po południu, na cmentarz powązkowski. —9285—

┼ Ś. p. Walenty **Jaźwiński**, Obywatel ziemski, właściciel dóbr Rudzienko, w dniu 18 b. m., zszedł z tego świata, przeżywszy lat 47. Pogrążona w smutku żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, w dniu 22gim b. m., to jest we wtorek, o godzinie 10tej z rana, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok do rogatek moskiewskich, dla pochowania ich w grobie rodzinnym w dobrach Dobre. —9279—

┼ Emilja z Małowieskich **Dembowska**, wdowa po niegdy Józefie Dembowskim, Rzeczywistym Radcy Stanu, w dniu 19 b. m. zakończyła życie po ciężkiej chorobie, w 80tym roku życia. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 22 b. m., we wtorek, o godzinie 3ciej po południu, z domu Karasia przy ulicy Krak:-Przedmieście, na cmentarz powązkowski, na które pozostałe dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu następnym w kościele Śgo Krzyża, o godzinie 11tej z rana. —9286—

┼ Dnia 4go b. m., zszedł z tego świata w Wiedniu, opatrzony ŚŚ. Sakramentami Karol Hrbia **Krasiński**, Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości.—Nabożeństwo żałobne za duszę jego odbędzie się w Warszawie dnia 26go b. m. w sobotę, o godzinie 11tej z rana, w kościele Opieki Śgo Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, na które pozostała wdowa i rodzina zmarłego, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —9272—

— Wszystkim towarzyszącym przy odprowadzeniu zwłok męża mego ś. p. Ignacego **Wołczyńskiego**, na wieczny spoczynek na cmentarz powązkowski w d. 16 b. m., t. j. w zeszłą środę, tak Kolegom, Przyjaciołom jak i Znajomym, składam niniejszem serdeczne podziękowanie.— F. *Wołczyńska.*

♾ W dniu 19 b. m. w mieście Biely w obec licznego grona rodziny i przyjaciół zawartym został związek małżeński, pomiędzy panem Ludwikiem **Bryndzą**, właścicielem dóbr Woroblina, a panną Józefą, córką Tomasza i Emilji z Boehmów **Budziszewskich**, właścicieli dóbr Cicibora. Do ołtarza towarzyszyli młodej parze: p. Czesława Budziszewska i p. Aniela Moldenchauer, pp. Feliks Budziszewski i Aleksander Moldenchauer; od ołtarza zaś p. Antonina Kowalska i p. Ludwikowa Budziszewska, pp. Władysław Trzciński i Ludwik Budziszewski.

♾ W dniu 19-tym listopada r. b. to jest w sobotę o godzinie 7 wieczorem w kościele parafjalnym Narodzenia N. Marji Panny pobłogosławiony został związek małżeński między p. Ignacym **Mojkowskim** urzędnikiem Banku Polskiego, synem obywatela ziemskiego, a panną Elżbietą **Taczanowską**, córką Bolesława naczelnika Banku Polskiego i Bronisławy z Ostapowiczów małżonków Taczanowskich.

— Oczekiwana w przeciągu trzech lat ucieczka emigrantów chińskich, osiadłych czasowo na uroczysku Kok-tuma (w pobliżu oddziału Bachtyńskiego), odbyła się latem r. b. Emigranci weszli do Kobdo w liczbie 2,127 osób (1,111 mężczyzn i 1,016 kobiet), z zapasem żywności na dwa miesiące. Wracający emigranci uzbrojeni są we dwa dżesayły, w 56 strzelb i w 515 łuków. Według ostatnich wiadomości chińczycy dotarli pomyślnie do Barłytogoja (nad Irtyszem Czarnym) i tam się zatrzymali. Następnie w granicach ruskich pozostali: na uroczysku Kok-tuma 1,223

osób (621 płci męzkiej i 602 płci żeńskiej) i na Borochudzyrze, pod obroną oddziału ruskiego, 695 osób płci obojej emigrantów chińskich. „Turk. Wied."

— W końcu roku bieżącego odbędzie się w Tyflisie zjazd gubernatorów, rozmaitych osób urzędowych i przedstawicieli ludności kraju, w celu rozpatrzenia i zatwierdzenia nowego anszlagu powinności ziemskich na następnę, od roku 1871 trzechlecie. „Kawkaz".

— W Piatygorsku (na Kaukazie), 12 i 13 (24 i 25) października ukazywała się na niebie śliczna zorza północna, rozpoczynająca się przy zachodzie słońca i trwająca aż do wschodu. Blask był nadzwyczajny, w rozmaitych postaciach ognistych, przy wielkich srebrnych pasach i tęczach. Takiego zjawiska nikt z najstarszych osób w Piatygorsku nie widywał. „Birż. Wied."

— Wychodząca w Moskwie „Wsieobszczaja Gazeta" ogłasza, że przestanie od nowego roku wychodzić w zamian zaś wychodzić zacznie „Moskowskaja Birżewaja Gazeta."

— Przy szkole parafjalnej Nieświezkiej, w dniu 11 (23) października otwartą została zmiana żeńska. Początkowo stanęło do zmiany 10 dziewcząt, z których 7 chrześcijańskiego, 3 zaś żydowskiego wyznania. „Wilen. Wiest."

— Z wydanego w Helsingforsie „Katalogu" uniwersytetu aleksandryjskiego, pokazuje się, że w bieżącem półroczu ilość studentów podniosła się do 685. Pomiędzy niemi jest jedna studentka. Ilość ta, według fakultetów rozdziela się następnie: 117 na teologicznym, 184 na prawnym, 41 na lekarskim, 178 na historyczno-filozoficznym i 165 na fizyczno-matematycznym. „Gołos".

⨯ Do dnia 18 b. m. przewieziono przez Kolonję 77,670 żołnierzy i 7,613 oficerów zabranych w Metz razem 85,283 jeńców; prawie drugie tyle jeszcze dostawiono różnemi innemi drogami na miejsce nowego przeznaczenia.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Do chwili obecnej trudno jeszcze stanowczo wyrzec jakie mianowicie **francuzkie** wojska doznały niepowowodzenia pod Dreux, o którem donosiły ostatnie telegramy. (Le Nord--Nord Allg. Ztng.)

Izba Panów w **Wiedniu** ukończyła już wybory do delegacji; w Izbie deputowanych miały się one odbyć w dniu wczorajszym.

Lewica parlamentu **włoskiego**, w programacie przedstawionym przez Ratazzego wyjawiła zdanie co do swej postawy względem kwestji rzymskiej. Opinja ta streszcza się w żądaniach: natychmiastowego przeniesienia stolicy do Rzymu, zupełnej assymilacji dawnego papiezkiego terytorjum z Włochami i decentralizacji całego kraju. (Allg. Ztg.)

Komissja złożona z 25 członków kortezów udaje się z **Hiszpanji** do Włoch w celu urzędowego zawiadomienia księcia Aosta o dokonanym wyborze. Książę Amadeusz powrócił ze swej wycieczki do Neapolu i przyjmował już powinszowania prezesa ministrów i posła hiszpańskiego. (N. fr. Pr.)

Wiadomości Telegraficzne.

Luksemburg 18-go.—„Echo du Luxemburg" podaje telegram donoszący, że granica francuzka od Longwy do Montmedy, pomiędzy Mozą i Mozellą, całkowicie prawie obsadzona jest przez wojska pruskie, które stoją już tylko o 2 kilometry od Montmedy. Wkrótce spodziewać się należy oblężenia obu tych twierdz. Gwardja ruchoma została znienacka zaskoczona przez prusaków pod Chauvency i utraciwszy kilka zabitych i wielu jeńców, cofnęła się do Montmedy.

Wersal 18-go. — Jenerał von Treskow wypłoszył wczoraj z Dreux 7,000 gwardji ruchomej i obsadził miasto. Nasze straty niewielkie. Jestto ta sama rozprawa, o której doniesiono w telegramie królewskim.

Wersal 18-go.— Dnia 14 b. m. odparto z małemi stratami wycieczkę z twierdzy Mezières. Z naszej strony znajdowały się w boju oddziały pierwszej dywizji piechoty.

Tours 17-go.—Wiadomości rządowe. Armja księcia Fr. Karola złożona z 2-ch korpusów, znajduje się w nieprzerwanym pochodzie dwoma oddziałami od Yonny ku Loarze. Jenerał Voigts Reetz z 20,000 wojska, zajął 16-go b. m. miasto Tounerre w depart. Yonne. Główna kwatera księcia Fryderyka Karola 15-go znajdowała się w Fontainebleau.

Lille 17-go.—Donoszą z departamentu Ardennów, że 10,000 prusaków zajęło Rethel.

Bazylea 17-go.—Z Bernu donoszą, że wojska pruskie pod Belfortem nie usadowiły jeszcze baterji oblężniczych i zajmują się głównie oczyszczeniem okolicy z oddziałów wolno-strzeleckich, które je niepokoją. Gwardja narodowa jest ciągle rozzbrajaną przez Prusaków. Opór z jej strony prawie żaden.

Berlin 17-go. — Walka pod Coulmiers d. 10 b. m. (St. Peray) trwała siedm godzin, była zaciętą. Francuzi pod jenerałami Palladine, Polhey i Barral występowali w sile 4 dywizji piechoty i 1 dywizji kawalerji ze 120 działmi, obsługiwanemi przez marynarzy.

Tours 17-go. — Rząd zawiadania, że oddziały Garybaldego dopuściły się działań przeciwnych prawom i naruszenia karności wojskowej, podczas pobytu swego w Autun. Nakazano już śledztwo i sąd. „Monitor" gani postępek pułkownika Bordone, szefa sztabu, który na własną rękę ustanowił sąd wojenny i przywłaszczył sobie atrybucje władzy karzącej. Dzienniki klerykalne uskarżają się gorzko na samowolne środki jakie przedsiębierze Garibaldi przeciwko władzom i szkołom duchownym.

Bruksella 18 go.—„Independance" ogłasza wyjątki z dzienników paryzkich sięgających do 12-go b. m. Objawia się w nich żal z powodu zerwania układów z Prusami i wzdychanie za pokojem. „Dziwna rzecz" mówi „Indep." że tego rodzaju opinje mogą być swobodnie wygłaszane w Paryżu. Jestto fakt znaczący."

Berlin 18-go.— Spodziewają się lada dzień ponownego przybycia Thiersa do Wersalu.

Wiedeń 19-go.—Hrabia Potocki oświadczył wczoraj w Izbie deputowanych, że otwarcie delegacji obu połów monarchji, odroczone zostało do 24 b. m.

Peszt 18-go. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby niższej, prezydent wniósł, aby upoważnić ministra spraw wewnętrznych do złożenia życzeń Cesarzowej w dzień imienin. Izba przyjęła wniosek głośnemi okrzykami „Ellien".

Odessa 17 go.—Jenerał Ignatiew odjechał wczoraj do Konstantynopola na statku „Olga".

Berlin 18-go. — Odo Russel angielski podsekretarz stanu w minist. spraw zagr., otrzymał od Bismarcka

zapewnienie, że co do morza Czarnego nie istnieje żadne porozumienie między Prussami i Rossją. Ze sfer urzędowych donoszą tu, że cała sprawa jest już na drodze pokojowego załatwienia.

Haga 18-go. — Słychać, że van Reënen otrzymał polecenie utworzenia nowego gabinetu.

Madryt 18-go.—Kortezy wybrały wczoraj komissję z 25 członków, która udać się ma do Włoch dla ofiarowania korony ks. Amadeuszowi (Aosta).

Wersal 18-go. —Urzędowe. Straty nieprzyjaciela we wczorajszej rozprawie pod Dreux, wynoszą 60 zabitych i wielu ranionych. Dywizja jenerała v. Treskow poniosła straty małoznaczące.

Berlin 18-go.— Dnia 15 b. m. ks. Fryderyk Karol znajdował się w Etampes. Z Wersalu pod d. 16 donoszą, że armji Loary udało się obejść ks. Meklemburgskiego i dokonać połączenie z Keratrym i Bourbakim. Nazajutrz miała miejsce bitwa pod Dreux, do której ks. Meklemburski otrzymał z pod Paryża posiłki z 1 dywizji kawalerji, i 1 bataljonu landwery gwardji i 2 bataljonów piechoty.

Monachium 19-go. — „Süddeutsche Presse" nie przestaje twierdzić, że Austrja wysłała niedawno notę do Monachium i Stuttgardu, w których kładzie nacisk na prawa, jakie jej przyznał artykuł 4-ty traktatu pragskiego. Hr. Beust utrzymuje, że Wirtemberg zawdzięcza niezależność swoją jedynie tylko Austrji i powyższemu artykułowi.

Wiedeń 19-go.— Cesarz wyjechał do Wiednia.

Berlin 18-go. — Wczoraj zamknięte zostały konferencje w Wersalu. Prussy ustąpiły i przyrzekły zaprowadzić gruntowne zmiany w konstytucji Związku. W kwestji wojskowej zawarto osobny układ. Bawarja przyłączyła się do Związku. Fundusz na flottę przez wszystkie strony przyznany. Wkrótce nastąpi podpisanie traktatu.

Praga 19-go. — Inspektor dostaw koni, jen. Wussin, objeżdża Czechy dla skontrolowania składów wojskowych.

Smyrna 12-go. Eskadra francuzka na Wschodzie otrzymała rozkaz powrócenia do Tulonu.

Turs 18-go.—Urzędowe. Chateaudun 17-go listopada. Artylerja pruska napadła na Landelles; my utrzymaliśmy swe stanowiska. St Jean de Losnes zostało opuszczone, Prusacy zajmują wzgórza Cherisy przed Dreux. Przyszło do zaciętej bitwy, która trwała trzy godziny.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 20 Listop. godz. 5 m. 30po pol.

Tours 19-go.—(Wiadomość urzędowa). Prusacy atakowali 17-go Landelles z artylerją, my zatrzymaliśmy pozycje. St-Jean Losnes przez nieprzyjaciela opuszczone. Prusacy zajmują wzgórza Cherysy. Pod Dreux miała miejsce trzy godzinna zacięta walka. Koło Rocroy 4,000 gwardji ruchomej i wolnych strzelców biło się z 2,000 Prusaków. Straty Prusaków znaczne.

Warszawa d. 21 Listop. godz. 11 m. 30 rano.

Metz 19-go.—Montmédy otoczone 16go przez oddział pod dowództwem pułkownika v. Pannewitz, przyczem małe zwycięzkie potyczki 1-go, 2-go bataljonu 74-go pułku pod Chanvency i Thuvels, z załogą Montmédy. Zabrano 47 jeńców nieranionych.

Wersal 19-go.— W bitwie pod Dreux 17-go straciliśmy 3 żołnierzy zabitych i 35 rannych. 18-go zwycięzka potyczka 22-ej dywizji pod Chateauneuf. Straciliśmy 10 oficerów i około 100 szeregowców; straty nieprzyjacielskie wynoszą przeszło 300 w zabitych i ranionych, i 200 jeńców.

Tours 20-go.— Prusacy zaalarmowali 19-go Evreux, i zmuszeni zostali przez gwardję narodową do cofnięcia się w okolice.

Konstantynopol 20-go. — „Levant Herald" utrzymuje, że Porta zarządziła zwołanie redyfów.

Tours 19-go.—(wiadomość urzędowa). Nieprzyjaciel w Chatillon rozbity przez Garibaldczyków pod dowództwem Riciottego. Cała załoga, przeszło 800 ludzi zginęła lub wzięta do niewoli.

TAKICH WIELU!

Gucio passjami lubił naturę, lube natury twory, trawki, ziołka, kwiatki, a już przepadał za kwiatkami ziemi... za różyczkami stworzenia.... kobietą.

Oto już po raz setny chodząc po skwerze na Pradze, powtórzył: *Kobieto ty Aniele!* gdy z bocznej alei wysunęła się postać niewieścia.

Gucio skamieniał; zjawisko przeszło daleko ideały młodzieńca: kobieta z chłopczykiem majestatyczną odznaczała się powagą, smukła jak najszczytniejsza myśl Gucia—piękna jak dni dziecięce Gucia,—brunceta, z okiem wschodniem i o roskoszy... zakwefiona.

—Więc się ukrywa, mruknął Gucio, szuka samotności, nieszczęśliwa, potrzebuje przyjaciela, powiernika!..

Strzepał paltonik białą chusteczką, pociągnął ostro w górę drobne zarysy wąsów—wyprostował się i uchyliwszy kapelusz, śmiało jak na mężczyznę przystało, rzekł:

—Pani sama w tak odludnem miejscu?

Nieznajoma zadrżała, chłopczyk krzyknął, lecz nagle oprzytomniawszy pogłaskała synka mówiąc:

—Nie bój się Guciu Pan nie rozbójnik!

Gucio stracił minę—nieznajoma skorzystała ze zdumienia młodzieńca, i szybko oddaliła się.

Tylko chwilę dał się opanować niemęzkiej słabości—duma czy siła szlachetnej krwi, spłynęła do serca—Gucio poskoczył i wkrótce na moście połączył się z nieznajomą.

Dzielność Gucia nie uszła uwagi nieznajomej—może nawet zrozumiała wielkość duszy i chęci młodzieńca, bo o to zanim doszli do końca mostu, Gucio prowadził synka za rękę, a pani prawdziwie niebiańskim uśmiechem darzyła ich obu.

Był to znakomity obrót i spryt ze strony naszego bohatera mówiąc do synka, mówił do mamy; pieszcząc się z jego rączką, jakby pieścił rękę mamy, nadając mu słodkie imiona, jakby wprost mamie szeptał do ucha najsłodsze wyrazy i o radości! synek miał go doprowadzić do miejsca zamieszkania zakwefionej damy.

Nareszcie weszli na Krakowskie Przedmieście, synek skarżył się na nogi, pani rada była wsiąść do omnibusu, lecz grzeczny Gucio, synka.. wziął na ręce.

Z jakimże upragnieniem rąd był złożyć co najprędzej miły ciężar w mieszkaniu nieznajomej.

—Tu mieszkamy proszę pana,—rzekł synek. Niech mię pan puści.

—Stokrotnie przepraszam za subjekcję, odezwała się dama.

—A! Pani, zamruczał Gucio.

—My zaraz do cioci idziemy, rzekł znowu chłopczyk.

—Czy podobna.

—Tak jest! Mamuniu! może mię Pan odniesie, zawołał synek.

Gucio i nieznajoma rozśmiali się.

Synek szybko wbiegł na schody, nareszcie... nareszcie.. znikło i przyjemne widziadło... pani równie pobiegła za synem.

Krótka chwila słodkich marzeń. Niestety! może nigdy luba osóbka nie okaże się oczom Gucia.

Ba! Gucio wie, że jeszcze wyjdzie z domu. Czeka więc.

Czekać to umrzeć, mówi przysłowie włoskie—Gucio nie wiem czy znał się z przysłowiami, czekał jednak kwadrans, pół godziny, godzinę.

Z początku obejrzał starannie wystawę sklepową, potem policzył wszystkie słoiki, flaszki, i flakony perfum—dalej ocenił różnicę prasowanej herbaty od zwyczajnego prochu mianowanego familijną herbatą—przeszedł potem do struktury kamienicy, zmierzył piętra, zbadał stan jej i wysokość, wreszcie gdy nic a nic nie zjawiło się na schodach, wszedł w podwórze i lekkiem uderzeniem laseczki zaczął dochodzić ścisłości gruntu, opukał kamień w bramie i zauważywszy jakiś dziwny budynek w głębi podwórza zwolna posunął się ku niemu, zmrok zapadał, Gucio coraz więcej, coraz bliżej posunął się do zabudowań, gdy o to, ni stąd ni zowąd, zjawił się stróż.

Stróże, ta prosta, niewykształcona rasa, gdzie im tam rozumieć cele wytwornych, eleganckich, intellektualnych, światłych, czułych, namiętnych potomków... potomków... *Noego!!*

Stróż był tyle nierozsądny, że śmiał myśleć źle o Guciu, a nawet tyle zuchwałym, że go miał w podejrzeniu i do tego stopnia posunął bezczelność, że przywołał pomocnika.. nierozumne bydle... psa!

Pies i człowiek dziwną całość przedstawiali głupoty, człowiek krzyknął: „złodziej" pies zawarczał i kiedy Gucio, wyższy nad przesądy rodowe uciekać zaczął, pies skoczył i w najszkaradniejszy sposób rozerwał na nim marynarkę. Gucio ma się rozumieć, pochylił się i upuścił kapelusz—stróż tymczasem zagroził mu wzniesionym kijem.

Instynkt wrodzony mówił: uciekaj bo źle będzie ze skórą i Gucio, pozostawiając na łup zwierzęcia atlasowy Gibus, udrapowawszy się dość zręcznie w marynarkę, wypadł na ulicę. Tak był wściekły, że pędził na oślep roztrącając przechodniów.

Głos „złodziej" jak dzwon trwogi rozległ się w ulicy i ach! serdeczny śmiech na pierwszem piętrze zakwefionej damy. *S. M.*

Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej, przypomina Szanownym Członkom, że składanie głosów wyborczych do Komitetu mającego urzędować w roku 1871, odbędzie się w dniach 24 i 25 b. m. i r. od godziny 6 do 10 wieczorem, w dniu zaś 26 od 4 do 7ej po południu, poczem nastąpi otwarcie urny, obliczenie głosów, oraz objawienie wypadku wyborów.

Przyczem Komitet ma nadzieję że Szanowni Członkowie, uznając ważność tej czynności, zechcą wszyscy przyjąć w niej udział. (1—2)

= Bilety na koncert panny Zofji Siegenfeldówny, są do nabycia w księgarniach: Gebethnera i Wolffa, Sennewalda, Hösicka i Zweigbauma.

— Fabryka świec woskowych, stoczków, pierników i czekolady **J. Stanisławskiego**, przeniesioną została z Nowego Swiatu na ulicę Elektoralną do domu W-go Denbel Nr 788 nowy 23 wprost szpitala Ś-go Ducha. —9298—

— **Instytut gimnastyczny Stanisława Majewskiego** na Sewerynowie przyjmuje chorych dotkniętych cierpieniami chronicznemi lub nieforemnością, na gimnastykę lekarską (zwaną swedzką) z rana od 10-tej do 12-tej, po południu od 4 do 5. Lekcje gimnastyki hygienicznej dla dzieci, młodzieży i osób, udziela w różnej porze dnia aż do 10-tej wieczorem. Naukę fechtunku wykłada towarzystwom zbiorowym i prywatnie. (2—6) —9228—

— Przy Instytucie leczniczym Dra **Kadlera**, dla chorych syfiilitycznych i skórnych (ulica Złota Nr. 17), otwartym został **Oddział dla kobiet**, dotkniętych wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry, nie wyłączając zaraźliwych. Osoby chcące znaleść pomieszczenie w takowym, zechcą zgłaszać się do Dra Kadlera, ulica Senatorska Nr 22, obok Resursy kupieckiej. (4—6) —9172—

KANTOR BANKIERSKI
MAURYCEGO NELKEN,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 446 (nowy 77), naprzeciw Wystawy Sztuk Pięknych.

Z powodu spodziewanego polepszenia się kursu Listów Zastawnych 5% miejskich, życzeniem jest wielu posiadaczy zapewnić sobie kurs przyszły, nie tracąc jednak możności obracania reprezentowanym przez nie kapitałem, dlatego Kantor ogłasza, iż przyjmuje w zastaw Listy Miejskie, z zaliczeniem na nie po Rs. 80 za sto nominalnej wartości, albo też nabywa też Listy Zastawne assekurując do umówionego czasu ich kurs, wszystko to na dogodnych warunkach i za umiarkowanem wynagrodzeniem.

Dla dogodności Właścicieli Domów, Kantor w zastępstwie tychże, spłaca Wierzycieli hypotecznych gotowizną, bez żadnych dla siebie prowizji, przyjmując Listy Zastawne 5% Miejskie po kursie dziennym. (1—5) —9281—

KANTOR BANKIERSKI
MAURYCEGO NELKEN,

Krakow.-Przedm., Nr 446, nowy 77, naprzeciw Wystawy Sztuk Pięknych.

Zwracam uwagę Szanownych Klientów, zaufaniem swojem mnie zaszczycających, pod względem korzystnej i pewnej lokacji kapitałów na kurs obecny Listów Zastawnych 5% Miasta Warszawy. (1—3) —9283—

RESTAURACJA

mieszcząca się w domu Wgo Górskiego, narożnym, *przy ulicy Miodowej i Długiej, pod Nr 489d (17)*, w dziedzińcu, do porządku przyprowadzona, powiększona przez połączenie 1go piętra z parterem, otworzoną została w dniu 19-tym b. m. W niej po cenach nader umiarkowanych, na użytek Gości, przygotowane będą: **Przekąski, Śniadania, Obiady** i **Kolacje**; obok tego dostać można **Kawy, Herbaty,** tudzież **Trunków** krajowych i zagranicznych.

Pieczeń z rożna codzień rano od godziny 11ej, wieczorem od 7ej; **Flaki** w Niedziele i Czwartki. **Piwo** Bawarskie na kufelki.

Billard dobrze urządzony, z kompletem Gier billardowych
Gazety i Pisma perjodyczne.
Usługa męzka.

Posiadając praktyczne obeznanie z przedmiotem, Zakład mój utrzymam tak, aby czynił zadosyć wygodzie i wymaganiom każdego z Szanownych Gości. Rachuję, że Szanowna Publiczność uznaniem swem poprze moje usiłowania.

1—3) —9250— **Czajkowski Józef.**



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach Osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy ulicy Freta Szerokiej pod Nrem 5 nowym, w domu P. Lera, Rzeźnika. (1—1) —9300—



Winogrona Badeńskie i Węgierskie, nadchodzą codziennie do Składu win i delikatesów, A. BOCQET, w gmachu Teatralnym.

Tenże skład otrzymał **Ser Limburgski, minogi elbląskie** duże, **Ser Gorgonzola** włoski, **Węgorze** rolowane, **Śliwki greckie, Likiery** w rozmaitych gatunkach. (25—0) — 8396—

SERY, jakoto: **Chester** Angielski,
Brie,
Neufchâtel,
Limburgski,
Holenderski Eidamer;

oraz **Bryndzę** Węgierską białą i ciemną picant, jak również **Likiery** Holenderskie Curaçao vert, biały, różowy i Sec, otrzymał Skład **Sowińskiego** i **Szulca**, (dawniej **E. Koelichen**), przy rogu ulic Długiej i Przejazd. (2—2) —9260—



Ostrygi Ostendzkie,

otrzymał Skład **Sowińskiego** i **Szulca**, (dawniej **E. Koelichen**), yrzy ulicy Długiej, i odtąd takowe regularnie otrzymywać będzie. (2—2)—9259—



Ostrygi Holsztyńskie
z Flensburga,

nadchodzą codziennie świeże, do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet,** w gmachu Teatralnym. (49—0) —7196—



Ostrygi Holsztyńskie
z Flensburga,

codziennie otrzymuje Skład **Anton. Stępkowskiego.** (48—0) — 7214—

TEATR WIELKI.

Jutro: **Łucja z Lamermooru.**

CZŁOWIEK OLBRZYM

jest do widzenia codziennie, w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej, od godziny 10ej do 12ej i od 2ej do 7ej wieczorem. Wejście Kop. 10. (5—12) —9171—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 9 (21) listopada 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 53				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 63				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	91	69	91	19
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	36	—	—
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869 . . .	87	33	86	83
Listy Zastawne miasta Warszawy	—	—	82	—
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	17	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	72	78	72	28
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	—	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	50	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	—	—	—	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. 164 4/9
Od Likwidacyjnych kop. 188 8/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 205 5/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 69 4/9
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 116 k. 40 rs. 116 k. 25
Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 92 rs. — kop. —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. - k. rs. - k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 94 k. 50 rs. -- k. -

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). - Дозволено Цензурою.

Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

—

— **Tygoddnik Mód** Nr 47 wyszedł z druku i zawiera: Krol Lir, Tragedja Szekspira w pięciu aktach przetłómaczona wierszem rymowym, przez Adama Pługa.— Kilka słów o powieści, przez Stanisławę J.— Panna de Seneville przez M. de Bazancourt, przekład z francuzkiego przez K. P.— Korespondencja ze Lwowa.— Nowy zwrot w pracach historycznych Bukla i Szczapowa.— Przegląd teatralny.— Wiadomości literackie, artystyczne, i naukowe, przytem dodatek tyczący się ubiorów i robót kobiecych.

— **Przyjaciela Dzieci** Nr 47 wyszedł z druku i zawiera: Podróż na lodzie.— Wyrodek (powiastka z prawdziwego zdarzenia) przez Adama Pługa.— Sława.— Biały koń (wspomnienia z czasów wojny Stanów Zjednoczouych z Meksykiem). — Wiadomości z przemysłu fabrycznego, Massa na garnki zwyczajne.— Rok pobytu w Arabji środkowej (wyjątki z dziennika podróżnego).— Handlarz mięsa dla psów w Londynie (z ryciną).— Myśli i Zdania.— Jan Długosz (z drzewrytem). Litość przez Emil. Wolta.— Ludwinia wiersz W. z Zacisza.— Niedobra i dobra modlitwa.— Dwa psy i dwaj chłopcy przez Adama Pługa.— Słoń ucztujący (z ryciną). Koń i wół (bajka) F. Mikorskiego.

DONIESIENIA.

Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w Biurze rzeczonego Instytutu, odbywać się będą głośne licytacje in minus, poczynając od godziny 11ej z rana, na dostawę poni-

żej wymienionych przedmiotów, w czasie od 1 (13) Stycznia 1871 r., do 1 (13) Stycznia 1872 r., w następującym porządku:

1. W dniu 2 (14) Grudnia, na dostawę:
a) Drzewa.
b) Węgla kamiennego.
c) Nafty.
d) Oleju do lamp.
e) Mydła, świec i krochmalu.

2. W dniu 4 (16) Grudnia, na dostawę:
a) Chleba i bułek.
b) Mięsiwa.

3. W dniu 7 (19) Grudnia, na dostawę:
a) Masła, kwaśnej śmietany, jaj, sera i powideł.
b) Mleka i śmietanki.
c) Kolonialnych Towarów i cukru.

Szczegółowe warunki do licytacji mogą być przejrzane codzieunie, wyjąwszy Niedziel i dni świątecznych, w Kancellarji Instytutu, w godzinach biurowych.

Warszawa, dnia 5 (17) Listopada 1870 roku.

Członek Rady, (podpisano) Baron **Frederiks.**
Sekretarz Rady, (podpisano) **A. Zygmunt.**
(1—3) —9248—



W dniu 11 (23) Listopada 1870 r. o godzinie 4 z południa, sprzedaną zostanie w drodze działów **Nieruchomość** Nr 2514*a*, w Warszawie, przy ulicy Żytniej położona. Vadjum rs. 600. Licytacja zacznie się od summy rs. 5037 kop. 20½.

W tymże samym dniu o godzinie 4½ z południa, sprzedaną zestanie **Nieruchomość** Nr 1549 lit. *k*, w Warszawie przy ulicy Chmielnej wedle taryffy policyjnej, a rzeczywiście przy ulicy Żelaznej położona. Vadium rs. 2000. Licytacja zacznie się od summy rs. 21,631 kop. 74¾.

Obiedwie te sprzedaże odbędą się w Wydziale III Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549, gdzie w Kancellarji Pisarza warunki, oraz i u podpisanego widzieć można.

W dniu 4 (16) Grudnia 1870 r. o godzinie 10 rano sprzedaną będzie **Nieruchomość** Nr 2935, 2936, w Warszawie przz ulicy Czerniakowskiej położona. wraz z browarem. Vadium rs. 2000. Licytacja zacznie się od summy rs. 19,621 kopiejek 49, jako ⅔ części rewizji taksy.

W dniu 8 (20) Grudnia 1870 r. o godzinie 10 rano, sprzedaną zostanie **Nieruchomość** Nr 2248*a*, w Warszawie przy ulicy Nalewki położona. Vadium rs. 2000. Licytacja zaeznie się od summy rs. 9321 kop. 9¼, jako ⅔ części taksy.

Termina te odbędą się w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549.

Warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I, oraz u podpisanego w Warszawie pod Nr 1775, przy ulicy Święto-Jerskiej zamieszkałego.

Teodor Łącki, Obrońca przy Senacie.
(2—2) —9190—



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie, przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nrem 60 położona, składająca się z Kamienicy masiw murowanej o parterze i 3ch piętrach, 2ch Oficyn i licznych Zabudowań, sprzedaną będzie przez publiczną licytację, w drodze subhastacji, w Wydziale Iszym Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 16 (28) Listopada 1870 r., o godzinie 10ej rano. Licytacja zacznie się od summy Rs. 7,983 Kop. 78½, jako ⅔ szacunku przez biegłych wykazanego. Wadjum Rs. 1,000. Warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału, i u podpisanego Obrońcy. **J. Kokeli,**
(1—3) —9265— Obrońca przy Senacie.



Nieruchomość w Warszawie pod NNr 1642 i 1676, przy ulicach: Hożej Wielkiej i Wspólnej, położona, stanowiąca Plac i Ogród 35,370 łokci kwadratowych zajmujące, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1870 r., o godzinie 1½ z południa, w Trybunale Cywilnym, w Warszawie, w Wydziale Iszym, pod Nrem 549. Licytacja zacznie się od summy Rs. 8,852 Kop. 31½. Wadjum Rs. 750. Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona, pod Nrem 549*a*, przy Placu Krasińskich zamieszkałego.
(1—2)— 9246— **Kajetan Wałowski,** Patron.



Dnia 6 Grudnia (24 Listopada), o godzinie 2giej, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów,

Nieruchomość N 1752,

na rogu ulic Nowy-Świat i Książęcej położona, składająca się: z Domu frotowego masiw murowanego o jednem piętrze, z Domu frontowego od ulicy Książęcej, masiw murowanego, o parterze i placu od tejże ulicy, mającego łokci kw. 6,090, zdatnego do budowy, gdyż stanowi osobną possesję. Nieruchomość ta przynosi rocznie brutto Rs. 2285. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 26,135. Warunki bardzo dogodne pod względem zapłaty, gdyż przy gruncie zostaje większa część takowej. Można je przejrzeć w Kancellarji Podpisarza przy Tryb. Cyw. w Warszawie Wydz. II, oraz u Patrona Bardzkiego, pod Nr 576 przy ulicy Długiej zamieszkałego.
(3—3) —9188—

Do sprzedania po cenie zniżonej rozmaite prawdziwe

piękne Koronki, oraz Futro popielice,

z pokryciem, w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, dom Dąbrowskiej, Nr 56 nowy, tylko od godziny 9ej do 1szej z rana. (2—3) —9185—

Jest do sprzedania **futro** męzkie

Niedźwiedzie czarne,

prawie nowe, pokryte suknem granatowem, dwa **dywany** nowe angielskie, **szal** tyftykowy i dwa **łóżka** palisandrowe, fornirowane, w dobrym stanie, to wszystko za przystępną cenę. Wiadomość od godz. 10 rano do 3 po południu, wyjąwszy Niedziele i Święta. Ulica Ogrodowa, Nr 26 nowy. Stróż wskaże. (2—3) — 9194 —

W domu Maciejewskiego przy ulicy Bednarskiej Nr 2674, na 1szem piętrze, jest do sprzedania

Futro damskie Lisy,

aksamitem pokryte, z **Sobolowym Kołnierzem**; oraz **FUTRO męzkie z Sobolowych Łapek z Bobrowym Kołnierzem,** i **TREMO** w ramach z drzewa orzechowego. (3—3) —9166—

MAGAZYN
Wyrobów Jubilerskich Złotych
Ludwika Wapińskiego,

istniejący przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 447 (nowy 79), naprzeciw kościoła Św. Anny.

Oprócz znacznego wyboru wyrobów własnej fabryki po powrocie właściciela z zagranicy, zaopatrzony został w najświeższe fasony wszelkiego rodzaju wyrobów złotych z rozmaitych fabryk zagranicznych.

Nadto w Magazynie tym znajduje się znaczna ilość przedmiotów **wysortowanych**, które z dniem 15 Listopada r. b. wyprzedawać się będą po **cenach niżej kosztu**, a mianowicie: Garnitury (bransoleta, brosza i kolczyki), w cenie od rs. 18, półgarnitury od rs. 8; bransolety pojedyncze od rs. 10; broszki pojedyncze od rs. 4, kolczyki pojedyncze od rs. 2, szpilki do szala od kop. 75, pierścionki od kop. 80, guziki do mankietów od rs. 2 i wiele innych rzeczy, z czem względom Szanownej publiczności poleca się. (3—6) — 9082 —

Fabryka Korków N. Schoeffer
w Wrocławiu, Ohlaustrasse, 42.

Poleca wszelkie gatunki **korków**, po cenach bardzo przystępnych, za gotówkę. (4—5) — 8978 —



Jest do sprzedania

Kilkanaście Powozów,

używanych, jako to: Karety podwójne, potrójne i poczwórne, Faetony małe i większe, Prelotki z wierzchami do odjęcia Kocze, Lando, Sanki petersburgskie i t. d, w Fabryce Powozów **Romanowskiego,** dawniej Brühla ulica Erywańska, Nr 1066*a*.
(5—6) — 8986 —

PAPIER FAYARD I BLAYN

CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Trąbki tego papieru całe kosztnją 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem **FAYARD et BLAYN.** Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Marry, 40, w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (17—24) —2040—

Przyjmuje się do szycia

Ubrania i bielizna dziecinna,

po nader nizkiej cenie. Ulica Senatorska, w pałacu Hr. Or. Zamojskiego obok kościoła Ś-go Antoniego, Nr 472 (31) w podwórzu Nr mieszkania 39. (4—0) —7249—

Wyrobów Koszykarskich:

Jako to: Kanap, Foteli, Krzeseł, Stołów, Parawanów, Szafek do książek i nót, Altan bluszczowych, Stołów do kwiatów, Stolików do czytania i do robótek damskich, Kanapek, Foteli, Stoliczków oraz Krzesełek dla dzieci; Kołysek, Koszyków do papieru, do podróży, do bielizny, do drzewa; Koszyków ręcznych tak dla dorosłych, jak i dla dzieci do szkół i t. p., nabyć można, wyrabianych na sposób zagraniczny jak i krajowy, **SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO Koszykarza,**

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1311, w domu Obywatela Vocka; w drugim domu od ulicy Ordynackiej.

NB. Tamże przyjmują się i zamówienia na wszystkie powyższe przedmioty, jak również na wszelkie wyroby w zakres koszykarski wchodzące, nadto i wyplatanie Bryczek Półkoszków, Koszy do fabryk, wyplatanie krzeseł trzciną i t.d., a to wszystko w cenie nader umiarkowanej, akuratnie i w oznaczonym czasie. — Za dobroć i trwałość roboty poręcza się —6639—

Z powodu słabości są do sprzedania

Dwa Aparaty do fotografji,

jeden cało-platowy Jamina Darlot, drugi do kart wizytowych, Voigtlendera z Wiednia, oraz Maszyna do satynowania i wszelkie Przybory i Utensylja do fotografji, zupełnie w dobrym stanie, tak, że w każdej chwili nabycia zawód ten rozpocząć można; jeżeli zaś nabywca nieobeznany z sztuką fotografji, sprzedający nie mogąc prowadzić tego zawodu, obowiązuje się z wszelką sumiennością sekreta odkryć i dokładnie objaśniając nauczyć. Wiadomość w Redakcji tegoż pisma. (3—3) -9163—

Fabryka Tabaczna G. Kraft

w Petersburgu,

nadesłała do składu mego znaczny transport **Cygar** między innemi oczekiwane gatunki **El Orbe Nr 10** i **Bajadera**. Jednocześnie nadeszły świeże Tytonie i Papierosy, pomienionej Fabryki.

Wilhelm Ward,

Ulica Rymarska, Nr 737/8(nowy 5), obok Izby Skarbowej. (3—3) -9030 —

Pod firmą

WALERJI LEWICKIEJ,

SKŁAD BIELIZNY przy ulicy Hr. Berga i rogu Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 410; oraz

PRACOWNIA, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 68, sprzedają gotową i dostarczają na obstalunek Bieliznę wszelką, damską i męzką, należycie odrobioną i po cenach umiarkowanych.

IGŁY DO MASZYN systemu Whelera i Wilsona, oraz Schmidta i Pollacka, są do nabycia w powyższym składzie. (2—6) —9247 -

W nowo-założonej

MLECZARNI,

w prost kościoła Ś-go Krzyża, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 8 nowy, dostać można Mleka prosto od krowy po kop. 8, śmietanki po kop. 20 i mleka zbieranego po kop 4. Dojenie trzy razy dziennie, pomiędzy 6-tą a 7-mą rano, pomiędzy 12-tą a 1-szą w południe i pomiędzy 6-tą a 7-mą wieczór. Tamże można dostać mleka za markami „Merkurege“. (3—3)—9079—

Potrzebną jest Panna,

kompletnie uzdatniona do Krawieczczyzny, na prowincję. Zgłosić się zechce pod Nr 40 nowy, na 3cie piętro, mieszkania Nr 9, do Pani Szuleckiej. (3—3) —9187—

KELLNER

z Księztwa Poznańskiego, zaopatrzony w najlepsze świadectwa, władający niemieckim i polskim językiem, pragnie się bezzwłocznie umieścić, i prosi uprzejmie o nadsyłanie adressów do Redakcji Kur. Warsz. pod lit. P. P. (3—3) —9212—

Pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania **DOM dwupiętrowy**, cały masyw, z również masyw oficynami, z których jedna 3 piętrowa, druga dwu piętrowa, przy jednej z ulic pryncypalnych w Warszawie. Wszystkie zabudowania w najlepszym stanie, przy tej possesji dziedziniec i ogród obszerny. Życzący nabyć, raczą nadesłać adressa do Redakcji Kurjera pod literami **L. N.** (5—6) — 8926 —

Młody Człowiek, Szewc Damski,

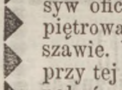
wykształcony praktycznie i teóretycznie w kilku stolicach zachodnich, mówiący językami: polskim, niemieckim i czeskim, wróciwszy z zagranicy, życzy sobie objąć miejsce Przykrawacza u którego z Fabrykantów Obuwia damskiego w Warszawie. Osoby interessowane raczą zostawić adressa swoje w Składzie Goździ przy ulicy Granicznej, Nr 967. (2—3) —9256—

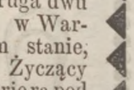
Futro tumakowe i Kołnierz elkowy,

są do sprzedania, przy ulicy Aleksandrja, Nr 10 nowy, na 1szem piętrze, pod Nrem 12 mieszkania. Każdodziennie, od godziny 9ej do 1szej obejrzeć można. (3—3) —9184—

FABRYKA POWOZÓW

Stanisława Kozłowskiego.





egzystująca od lat kilkunastu przy ulicy Elektoralnej, przeniesioną zostala na ulicę Mazowiecką do domu W-go Emla, pierwsza brama za Towarzystwem Kredytowem, pod Nr 1350, nowy 11, gdzie znajduje się znaczny wybór **powozów i karet** z doborowych materjałów gustownie wykończonych, oraz kilka sztuk powozów używanych. W tejże Fabryce przyjmują się wszelkie zamówienia i reparacja. (3—6) — 9028 —



Za Rs. 150, pozostawiony do sprzedania **Fortepjan** orzechowy o 7miu oktawach, z całym Blatem metalowym, 3ma S..ejcami, z pięknym tonem, i Zagraniczny **nowy Fortepjan** o 7miu oktawach, z mocnym i śpiewnym tonem, oraz **Pianino** palisandrowe, do sprzedania lub do wynajęcia, za bardzo przystępną cenę; przy kupnie Fortepjanów lub Pianina, **zamian** się przyjmuję. Ulica Zielna, Nr 22 nowy, pierwsze piętro, mieszkania Nr 9ty. (3—3) —9159—

KORONKI I WSZYWKI

IMITACJA.

500 paczek Koronek i *Wszywek*, każda paczka po 100—120 łokci po cenie stałej rs. 1 kop. 50 za 1 paczkę, złożone zostały w komis do sprzedania w Składzie Materjałów Piśmiennych i Towarów Galanteryjnych **Władysława Bednawskiego**, przy ulicy Miodowej Nr 497c. (2—6) — 9186 —

ZAPAŁKI

HURTOWY SKŁAD ZAPAŁEK

F. NADELDRUCK.

Ulica Przechodnia, Nr 951(3), dom W. Wawelberga.

Poleca się względom Szanownej Publiczności ze znacznym zapasem: Zapałek prawdziwych Pollaka i Fürtha z Wiednia; Szuwaksu Węgierskiego, tak zwany Lakier konserwujący obuwie; Krochmalu; Farbki Indygo z różnych fabryk; a to wszystko po cenach jak najniższych.

Biorącym w większych partjach odstępuje się stosowny rabat. Zamówienia na prowincję uskutecznia w jak najkrótszym czasie.

Uprzedzam przytem WW. Panów Handlujących, iż Tobiasz Bernsztajn, dawny mój Służący, od dwóch miesięcy został oddalonym, a nigdy nie był upoważniony do zbierania obstalunków na towar pochodzący z mego handlu, za zamówienia przeto przez niego odpowiedzialności nie przyjmuję. (2- 3) —9226—

ZAPAŁKI



MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych

pod firmą:

P. GLOBUS,

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.

Poleca się doborem **Mebli** w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble przedają się po cenach stałych fabrycznych.

(6—10) — 8746 —

Potrzebna jest

TOKARNIA

do metalowych robót, nogą poruszana. Wiadomość w Aptece p. Sadkowskiego, na rogu ulicy Bielańskiej i Długiej. (3—3) —9130—

Jest do sprzedania na Nowej Pradze

Plac Nr 6,

hypoteczny, graniczący z jednej strony z possesją Nr 5 z drugiej Nr 71, przy rogu ulic Brudnowskiej i Kościelnej położony, mający łokci kwadr. 9700. Uważając zac od strony Banhofu kolei żelaznej Petersburgskiej, jest on czwartą z rzędu possessją. Wiadomość u stróża domu, przy ulicy Chmielnej, Nr 10 nowy. (3—3) — 8526 —

FRANCUZKA

ukształcona, życząca sobie przyjąć tak zwane **demi-place**, bardzo korzystne, poweźmie bliższą wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ lub w Redakcji „Gazety Polskiej.“ (8—0) —8890—

MAGAZYN MEBLI

JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej. Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Tualetki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, jesionowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca.

(2—12) — 9129 —

Do sprzedania

MUFKI

tumakowa, małpia, bieliczkowa z kołnierzami, oraz Szlaki tureckie używane. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 23 mieszkania Nr 7. (2—3) — 9216 —

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel** autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.

Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(40—105) — 5506 —

OSOBA

płci żeńskiej, życząca sobie mieć zapewnione wszelkie wygody i Pokój z osobnym wchodem, lub też Rodzice chcący ulokować swe Dziecko pod troskliwą opieką, zechcą się zgłosić na ulicę Solną Nr 809, nowy 7, w podwórze na pierwsze piętro po lewej stronie, gdzie przy dogodnych warunkach znaleźć mogą podobne pomieszczenie. (1—3) —9266—

Jest do sprzedania

POWÓZ



w dobrym stanie zdatny do dalekich podróży. Wiadomość u stajennego Tomasza w hotelu Saskim. (3—3) —9118 -

Około 20,000 Fur Lodu,

w obszernych stawach czystej wody położonych, w possesji Nr 2313, między ulicami: Smoczą, Nizką i Okopową. Każdego czasu zakupiony być może Lód na czas zimowy r. 1870/1. Wiadomość u Właściciela pod Nrem 2191*a* przy ulicy Marszałkowskiej. (2—4) —9208—

Potrzebną jest

GOSPODYNI

na wieś opatrzona chlubnemi świadectwami i znająca się doskonale na wiejskiem gospodarstwie, oraz i na kuchni. Wiadomość codziennie od 11ej do 1ej i od 5ej do 7ej po południu, przy Nowym-Świecie, Nr 29, mieszkania Nr 3.

Tamże jest do sprzedania



Fortepjan Palisandrowy.

(3—3) —9056 -

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta

Zakłady w Petersburgu, Moskwie i Tyflisie.

W WARSZAWIE

najtańszem źródłem dla zakupienia czysto-lnianego

PŁÓTNA

ORAZ

GOTOWEJ BIELIZNY

JEST BEZ ZAPRZECZENIA

MAGAZYN ALBERTA KOHNA,

Zakłady w Wiedniu, Astrachaniu i w Warszawie.

przy rogu Krakowskiego-Pzzedmieścia, w domu Dobrycza,

gdzie można każdego czasu w wielkim wyborze nabyć:

		Rs.	kop.		Rs.	kop.
1/2 tuzina chustek do nosa	za	—	50		-	—
1/2 „ „ lnianych	od		80	do	1	20
1/2 „ „ cienkich	„	1	40	„	2	—
1/2 „ „ najcieńszych: .	„	2	50	„	4	--
1/2 „ „ batystowych . .	„	2	—	„	3	50
1/2 „ „ najcieńszych .	„	4	—	„	5	50
1/2 „ ręczników	„	1	20	„	2	—
1/2 „ „ cienkich. . . .	„	2	25	„	4	—
1/2 „ „ najcieńszych .	„	4	—	„	6	50
1/2 „ serwetek stołowych .	„	1	20	„	2	—
1/2 „ cienkich	„	2	25	„	3	50
1/2 „ serwet stołowych	„	—	60	„	1	20
tuzin serwet do kawy	„	1	--	„	1	80
„ „ „ „	„	2	–	„	3	50
łokieć szertingu . . . . : . .	„	—	11	„	--	15
„ „ cienkiego	„	—	23	„	--	35
„ angielskiej skóry.	„	—	15	„	--	25
„ barchanu	„	—	25	„	—	35
„ piki	„	—	15	„	—	30
1/2 tuzina skarpetek	„	1	50	„	3	—
sztuka czystego płótna na 6 koszul	„	5	–	„	6	50
sztuka Holenderskiego płótna na 6 koszul	„	7	50	„	11	—
sztuka Bilefeldskiego na 12 koszul	„	10	—	„	15	—

	od	Rs.	kop.	do	Rs.	kop.
sztuka Irlandskiego na 12 koszul	„	14	--	„	18	—
sztuka Brukselskiego na 12 koszul	„	18	--	„	24	-
sztuka weby na 14 koszul . . .	„	20	—	„	24	—
szutka weby Bielefeldskiej na 14 koszul	„	26	—	„	28	50
sztuka weby Rumburgskiej na 14 koszul	„	30	--	„	35	—
sztuka weby Imperjalskiej . . .	„	30	—	„	50	-
kilka tysięcy łokci płótna w resztkach, po 5, 10 i 12 łokci	„	—	22	„	—	50
płótna prześcieradłowe po 32 kop. za łokieć.						
2 1/2 łokcia szerokości	„	—	—	„	—	40
3—4 łokci szerokości	„	—	55	„	—	80
Bielizna damska i męzka.						
męzka koszula	„	1	50	„	2	—
męzka koszula z webowego płótna	„	2	50	„	4	—
kalesony męzkie	„	1	10	„	2	—
koszule damskie	„	1	50	„	2	—
koszule cienkie	„	2	50	„	4	50
damskie kalesony.	„	1	25	„	2	50
kaftaniki	„	1	25	„	2	—
kaftanik z haftem	„	2	50	„	4	--
spódnica z wolantami	„	1	80	„	2	—

Prócz tego jeszcze wielki wybór hollenderskiej stołowej bielizny, na 6, 12, 18 i 24 osób, francuzkich Longshawls, kołdry pikowe i zimowe, które po niesłychanych cenach sprzedawane będą.

Przy większych zakupach odstępuje sie jeszcze znaczny rabat.

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krak.-Przedm., w domu Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta i otwarty codziennie od godz. 8 z rana do 9 wieczorem, z wyjątkiem Niedziel i dni świątecznych podczas nabożeństwa.

NB. Obstalunki na prowincję przyjmują się od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane.

(1—1) — 9290 —

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza. Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta.

Piękne koszule kolorowe, otrzymał w ogromnym wyborze najgustowniejszych rysunków Skład Bielizny T. Strakacz,

(2—6) . 9223— ulica Miodowa, Nr 485.

TEGOROCZNY

PRAWDZIWY

i nader przyjemny w smaku



TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do Składu Aptecznego

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Św. Andrzeja, na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każdy flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu.

(8—0) — 8668 —

Całkowita wyprzedaż Dystylarni.

1° Budynek murowany z kominem w którem się mieści:

a. Aparat dystylacyjny systemu Sawala, złożony z kotła miedzianego 400 wiader wymiaru, kolumny z 10 talerzami, rury wężowej, wszystko miedzianne.

b. Węglarze 2 z blachy żelaznej z miedzianemi przyborami.

c. Kocioł parowy żelazny z bronami i rurami miedzianemi.

d. Retorty 3 do wypalania węgli żelazne.

e. Pompki, rury, kadzie, beczki &c,

2° Czworak drewniany dla pomieszczenia służby.

3° Piwnica murowana do pomieszczenia beczek.

4° Studnia z pompą i manężem do niej.

Wszystko to porządnie oparkanione, z gruntem 2 dzies. (4 morgi) obszaru, kupić można w całości lub częściowo, za bardzo nizką cenę. Wszelkie te apparata służyć mogą z wielką korzyścią do większych gorzelni, jako też i całość z wielką łatwością na gorzelnię zamieniona być może.

Wiadomość w dobrach Passy pod Błoniem o 27 wiorst od Warszawy, u właściciela. (4—6) — 9022 —

RUREK

ANTI-ASTMATYCZNYCH

Aptekarza LEVASSEUR.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych W-nych Gallego i Lud. Spiessa. (21—0) —867—

Rządca domu,

Obeznany z czynnościami, poszukuje miejsca, zaraz lub od Nowego-Roku; kaucji złoży rs. 1,000. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, Nr domu 1216, (nowy 1), mieszkania Nr. 10.

(3—3)— 9124 —

O S O B A

przybyła ze wsi, zdolna do robót wszelkich, jakoto: Krawiecczyzny, Bielizny, Haftu i t. p., oraz do Gospodarstwa domowego, życzy sobie znaleźć miejsce tu w Warszawie lub na wsi. Ulica Grzybowska, dom Przygockiego, Nr 24 nowy, u Małachowskich. (2—3) —9214—

OSOBA w średnim wieku, z przyzwoitem wychowaniem, bezdzietna, opatrzona chlubnem świadectwem, znająca się dokładnie na gospodarstwie domowem miejskiem i wiejskiem, robotach damskich, opieką nad dziećmi, życzy sobie podobnego miejsca w Warszawie lub na Prowincji. Ulica Rynek Starego-Miasta, Nr 51, mieszkania Nr 6.

(2—3) —9224—

Potrzebną jest:



Pożyczka od rs, 500 do 1,500,

na pierwszą połowę wartości domu lub też na wexel. Osobę żądającą w skaże Redakcja Kurjera Warszawskiego.

(3—3) —9088—

Potrzebne są

CHŁOPCY

do nauki profesji kowalskiej, dobrego prowadzenia się, od lat 16-tu. Wiadomość w Urzędzie Starszych przy ulicy Chłodnej Nr. 932 u Maciejowskiego. (3—3) -9113—

W PETERSBURGU

W ODESSIE · **W MOSKWIE**

KOENIGSBERGER et Comp,

w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Szanownej Publiczności składy swoje Orygin. Amerykań. Patent. Maszyny do szycia **Button Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora**, oraz wszystkich najlepszych systemów.



(66—0) —2376 —

W WARSZAWIE.

SPOSÓB GODNY UWAGI

Wytępiania Szczurów i Myszy najbardziej zagnieżdzonych.

za pomocą PASTYLKÓW MORSKICH.

Pastylki te tyle okazały doskonałości swej wytępienia Szczurów lub Myszy, że liczne rekomendacje i ich rozpowszechnienie przekonały ogólnie o swej praktyczności. Szczury z nadzwyczajną chciwością żrą je i padają nieomylnie. Dostać można w Składzie Papieru **Mollera**, w prost Hotelu Polskiego, przy ulicy Długiej i w Składzie Zapałek **R. Böhm** wprost Hotelu Rzymskiego, oraz na Podwalu u **O. Koczedowa** (dawniej **Widemann**). Cena słoika kop. **50.**

(4—4) - 9112 —

Nowootworzony Skład

PIERZA I PUCHU

na rogu Nalewek i ulicy Franciszkańskiej w domu Wgo Goldmana pod Nr. 2258 nowy 20, poleca się Szanownej Publiczności dobrocią towaru i nader przystępnemi cenami.

—9107— (3—3). **L. APFELBAUM.**

Z SOSNOWEJ
WEŁNY,
od dawna już pożądanej
W WARSZAWIE,
GŁÓWNY SKŁAD
T. STRAKACZ,
przy ulicy Miodowej
№ 483,
następujące wyroby otrzymał:

Sosnowe kaftaniki dams. i męzk.
Sosnowe kalesony „ „
Sosnowe pończochy „ „
Sosnowe skarpetki „ „
Sosnowe napleczniki
Sosnowe napierśniki;
Sosnowe rękawy;
Sosnowe mitenki,
Sosnowe rękawiczki;
Sosnowe czepki;
Sosnowe kaptury,
Sosnowy ekstrakt do wanien;
Sosnowy spirytus;
Sosnowe mydło;
Sosnowa wata.
Sosnowy olejek, dla wcirania.

Wyżej wymienione przedmioty, zaleca się wszystkim, a osobliwie osobom obznajmionym już z leczebną własnością Sosnowej Wełny, która zyskała jeszcze tę zaletę, iż prana nie stępuje się i nie traci przyjemnego aromatycznego zapachu.

(4—6) —8969—

Skład Drzewa T. Jasińskiego,
przy ulicy Solec pod Nrem 2931,
zaopatrzony został w Drzewo twarde i miękkie, suche i zdrowe. Znana wszystkim od lat wielu rzetelność mej firmy, uwalnia mnie od zapewnień o dobroci Drzewa i rzetelności miary. Obstalunki na toż Drzewo przyjmują następujące Kantory: Handel Cukru i Korzeni, Nowy-Świat, Nr 1312; Skład Cukru i Herbaty Głogowskiego, Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej, Nr 412; Dystrybucja L. Skokowskiego, ulica Długa, obok Cukierni Vincentego; Handel Win i Korzeni L. Sommera, ulica Długa, Nr 580; Skład Papieru i Galanterji Szafira, róg Długiej i Freta, Nr 280; Dystrybucja Dyżewskiego(ulica Ŝto-Krzyzka, Nr 1339; w mieszkaniu J. Szymanowskiego, ulica Długa, Nr 557, na Potkańskiem; w mieszkaniu S. Leszczyńskiego, Nowe-Miasto, Nr 333; oraz w Hąndlu Win i Korzeni M. Ciszewskiego, ulica Senatorska, Nr 468/9.

(3—3) —9061—

Są do sprzedania z wolnej ręki

Majętności Ziemskie:

1. Kościelna wieś z folwarkiem w jednem ograniczeniu dies. 900 (włók 60), w tem gruntu ornego pszennego około dies. 546 (włók 36), lesu lisciastego prawie dies. 255 (włók 17) a reszta łąk polnych z stâwami zarybionemi; oprócz tego jest obfitość torfu, budowle i inwentarz kompletne, przytem obecnie urządza się młyn z olejarnią do lokomobili o sile 10-ciu koni, nadto młocka zboża dokonywa się parówa młocarnią.

1. Wieś Byczyna około dies: 250 (włók 16) w $^2/_3$ częściach pszennej ziemi a reszta żytniej. Oba te majątki położone w powiecie Radziejowskim (w Kujawach) są odległe od stacji kolei żelaznej Aleksandrowo i Włocławek o wiorst 21 zaś od stacji Nieszawa o wiorst 14. O warunkach i bliższych szczegółach można się objaśnić na gruncie lub też u właściciela tychże dóbr w Warszawie przy ulicy Kruczej pod. Nr 1757E, (nowy 3) w mieszkaniu Nr 1.

(1—3) —9270—

MAJĄTEK ZIEMSKI

położony przy Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, z porządnemi Budynkami, Inwentarzami i Zasiewami, jest do sprzedania lub zamianę na **Kamienicę** w Warszawie. Bliższą wiadomość Osoby interessowane powziąść mogą przy ulicy Elektoralnej, w domu Nr 747, na 1szem piętrze, we drzwi na prawo, od godziny 11ej z rana do 1ej, bez pośrednictwa faktorów. (1—2) —9269—

Summa Rs. 3,600,

potrzebną jest na spłatę wierzytelności mieszczącej się zaraz po Towarzystwie na Dobrach Ziemskich, hypotekę w Warszawie mających. Summa ta spłaconą być może w ciągu roku nową Pożyczkę Towarzystwa. Towarzystwo nieuiszczone wynosi Rs. 2,000. Wartość Dóbr Rs. 30,000. Wiadomość przy ulicy Trębackiej, Nr 1 nowy, mieszkania Nr 4, pierwsze piętro. (1—3) —9275—

Potrzebni zaraz: **GUWERNERZY** z konwersacją francuzką i niemiecką, posiadający gruntownie język ruski, którzyby mogli przysposabiać do Szkół publicznych. Oprócz znacznej liczby Guwernantek Polek i Bon Niemek, **są** obecnie do umieszczenia **FRANCUZKI**, z których jedna oprócz ojczystego, posiada język angielski i niemiecki. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Ŝto-Jerskiej pod Nrem 22 nowym, u Kamilli Mierkowskiej. Tamże poszukuje się **Nauczycielka** chcąca przyjąć obowiązek w Gub. Podolskiej.

(1—1) —9273—

Wiadomość dla Panów Młynarzy:

GAZA FRANCUZKA, JEDWABNA,

w najlepszym gatunku, sprzedaje się w Fabryce Wyrobów Metalowych **Norblin i Spółka**, przy ulicy Chłodnej pod Nrem 939, obok Kościoła Ŝgo Karola Boromeusza.

(1—8) —9258—

Życzącym nabyć Męzkie Kołnierzyki, rekomenduje swój ogromny wybór białych i kolorowych najnowszych fasonów Faux Cols i Faux Manchettes, Skład bielizny T. Strakacz. Miodowa Nr 485.
(2—6) — 9219 —



Wyprzedaż Magazynu Mebli,

Przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1355h, w **Magazynie Mebli Fr. Angerstejn.**, wyprzedają się wszystkie Meble, po cenach nader zniżonych. Meble pochodzą z własnej fabryki i są w wielkim wyborze, między innemi są zupełnie gotowe **3 Garnitury** rypsem wełnianym kryte, oraz duże Kredensy orzechowe i jesionowe. W Magazynie tym są też do sprzedania 2 oryginalne obrazy **C. Branda** i jeden Landszaft. Wszystkie trzy w pozłacanych ramach, za 120 rs. (4—8) — 9017 -



Do sprzedania



Meble Mahoniowe,

t. j. Garnitur składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, rypsem krytych, Stół przed kanapę, Kozetka, 6 Napoleonek, 2 Stoliki do kart, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Biórko, Szezląg skórą kryty, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Także **BRYCZKA elegancka na resorach z Zaprzęgami Angielskiemi**, na parę koni i na jednego. Wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej, idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze od frontu. Stróż wskaże. (5—6) —9062—



Jest do sprzedania **FORTEPJAN** palisandrowy, fabryki Kralla i Seidla, w zupełnie dobrym stanie, za Rs. 200; nadto **Stół** mahoniowy przed kanapę i takież dwie **Konsole**, oraz **Stół** rozsuwany do jadalnego pokoju, przy ulicy róg Sto-Krzyzkiej i Szkolnej, w domu Hintza, Nr 1328, nowy 26, na pierwszem piętrze, pierwsze drzwi na lewo. Obejrzeć można codziennie od godziny 2ej do 5ej. (3—3) —8918—





Pozostawiony jest do sprzedania w **Składzie Fortepjanów i Pianin Zagranicznych L. Frankla,** przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 599A/B, **Fortepjan** mahoniowy, bardzo mało używany, z dobrej fabryki tutejszej, o 7u oktawach, z całym Blatem metalowym i 4ma Szprejcami, nowszej konstrukcji, z tonem pełnym i silnym, w jak najlepszym stanie, za Rs. 180; oraz **Fortepjan** mahoniowy, prawie zupełnie nowy, z fabryki Małeckiego i Szredera, o 7u oktawach, z całym Blatem metalowym i 4ma Szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, ozdobny, za bardzo przystępną cenę, a także **Pianino** palisandrowe, bardzo mało używane, prawie jak zupełnie nowe, z pierwszej fabryki zagranicznej, o 7u oktawach, z całym Blatem metalowym i Szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem tak silnym i pełnym jak w fortepjanie, za bardzo przystępną cenę. Pakowanie Fortepjanów lub Pianin, uskutecznia się na mieście, za bardzo przystępną cenę. (2—3) —9197 -

UWIADOMIENIE,

Skład Materjałów Aptecznych i Farb Leona Gradomskiego przeniesiony został z dniem 1-go października r. b., na Długą ulicę pod Nr 551 nowy 22, obok Hotelu Drezdeńskiego do domu zwanego Lasockie. (4—21)—9078—



Koń do zaprzęgu,

dużego wzrostu, mogący służyć do małej karetki, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można przy ulicy Żórawiej Nr 16, mieszkania Nr 9, codziennie do godziny 10 z rana.
(2—3) — 9145 —



Przy ulicy Chmielnej są do sprzedania

Różne Meble,

nowe i używane Garnitury, Szeslągi, Kozetki, Fotele, Napoleonki, Łóżko, Szafa, Biórko, Toaleta, Szafki do łóżek, Stoliki do kart zwyczajne i konsolkowe, Fajczarnie z Żardynierą do kwiatów, Łóżko dubeltowe, Krosienka mahoniowe, Komody i inne Meble. Zamiany i przerabiania Mebli i inne roboty Tapicerskie przyjmuje.
K. Golanowski,
)3—6) —9083— Nr 1524, nowy 6, około Nowego-Świata.

Za Rs. 150,

Szuba Niedźwiedziowa,

(z doborowych Skór Niedźwiedzich),

mało używana, jest do sprzedania. Ulica Kanonja, Nr 76, (nowy 2), drugie piętro. (1—3) - 9288 -

Sklep wiktuałów,

z Przyrządzeniem na Dystrybucję, w bardzo dobrem miejscu, urządzony bardzo wygodnie, z powodu wyjazdu jest do sprzedania, przy ulicy Wareckiej, Nr 1357, nowy 7.
(1—1) —9289 -



Do wynajęcia zaraz

Do 1 Kwietnia za rs. 200 lub rocznie za rs. 500 w Alei Ujazdowskiej obok Doliny Szwajcarskiej pod Nr 1713*b*, nowy 11.
Lokal 1-o piętrowy, kompletnie nowo-wyrestaurowany suchy, składający się z jednego Salonu, 7 Pokoi, Kuchni, Piwnicy, oświetlone gazem, i wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu u stróża, lub w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej.
(5—6) — 8985 —

Poszukiwanym jest

Pokoik umeblowany.

Wiadomość w Hotelu Paryzkim Nr 81, od godziny 4 po południu. (1—3) — 9276 —



W dniu 18 Listopada r. b., w przejeździe dorożką, ulicą Miodową, Senatorską i Elektoralną o godzinie 4 po południu, zgubiono lub pozostawione w dorożce **Kołnierz tumakowy.** Łaskawego znalazcę lub dorożkarza uprasza się o zwrócenie go pod Nr 745/6, pierwsze piętro, Nr 1 mieszkania, za nagrodą rs. 2 lub więcej, jeżeli żądać będzie.
(1—3) — 9278 —



Dnia 13 b. m., między godziną 5 i 6 przed wieczorem w przejściu z Pragi wałem przez most na nowy Zjazd zgubioną została **Książka do nabożeństwa** Dunina oprawna w skórę z literami gotyckiemi **P. Z.** Znalazca raczy zwrócić takową pod Nr 1050 przy ulicy Grzybowskej do Piotra Zielińskiego.
(1—1) — 9280 —



W Sobotę; dnia 19go b. m., zgubionym został **ZEGAREK złoty,** kryty, fabryki Tobiasa, z kawałkiem złotego Łańcuszka. Uprasza się Znalazcę o zwrót takowego Zegarka do Koszar Wołyńskich, przy ulicy Dzikiej, do mieszkania Kwatermistrza Pułkowego, gdzie stosowne wynagrodzenie otrzyma.
(1—3) —9287—



W zeszłą sobotę wieczór zgubiono w Kościele Ewangelicko-Reformowanym lub przed Kościołem **pięć sznurków granatów** z złotym fermoarem. Ponieważ granaty te stanowią drogą pamiątkę dla poszkodowanej, przeto uprasza się uczciwego znalazcę o oddanie do Kantoru przy ulicy Krochmalnej pod Nr. 1003 za nagrodą pieniężną, jakiej sam żądać będzie. (3—3) —9139—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. (Plac Teatralny Nr 473c). - Дозволено Цензурою.